

Rozwój lotnisk sprzyja zagranicznym inwestycjom

Rozmowa z Radosławem Włoszkiem, prezesem Kraków Airport



Radosław Włoszek, prezes Kraków Airport

Kraków Airport będzie pierwszym lotniskiem w Polsce, posiadającym stację szybkiego ładowania samochodów elektrycznych. Dlaczego zdecydowano się na takie rozwiązanie?

Innowacyjne rozwiązania to część strategii biznesowej krakowskiego lotniska. Naturalnym więc jest wprowadzanie innowacyjnych i proekologicznych rozwiązań także w zakresie elektromobilności. Codziennie wielu pasażerów podróżuje samochodem do Kraków Airport. W części zastrzeżonej lotniska kierowcy – pracownicy wielu lotniskowych firm i instytucji – pokonują tysiące kilometrów dziennie zapewniając sprawną obsługę ruchu lotniczego. W ubiegłym roku przyjęliśmy politykę ograniczania oddziaływania akustycznego Lotniska Kraków-Balice (EPKK) na środowisko. Ograniczenie oddziaływania akustycznego w przestrzeni powietrznej zależy od przewoźników lotniczych, natomiast my podejmujemy działania mające na celu wdrażanie rozwiązań na terenie lotniska. Przykładem jest m.in. zakup samochodów hybrydowych. Już od ponad roku marszałkowie, czyli koordynatorzy ruchu lotniczego naziemnego, korzystają z cichszych i bardziej ekonomicznych od poprzednich pojazdów. Uruchomienie stacji ładowania samochodów elektrycznych na terenie lotniska jest kolejnym krokiem. Będą z niej mogli korzystać: mieszkańcy, turyści i przedsiębiorcy odwiedzający aglomerację krakowską, a także kierowcy podróżujący autostradą A4. Duże znaczenia ma tu położenie krakowskiego lotniska.



fot. mat. prasowe

Port lotniczy w Krakowie notuje bardzo dobre wyniki jeśli chodzi o liczbę przewiezionych pasażerów. Od początku roku notowane są kilkunastoprocentowe wzrosty. Czy w tym roku uda się obsłużyć 6 mln pasażerów?

W ciągu ostatnich dwóch lat krakowskie lotnisko notuje sporą dynamikę rozwoju ruchu lotniczego. W ubiegłym roku zostało uruchomionych 28 nowych połączeń, które obsługiwało łącznie 20 przewoźników.

W tym roku jest już 24 z ofertą obejmującą łącznie ponad 110 połączeń. Ten trend jest

wyjątkowy i w długim okresie czasu nastąpi jego korekta. Prognozy długoterminowe pokazują, że w 2036 z Kraków Airport będzie korzystało 12 mln pasażerów rocznie. W tym roku obsłużymy 6 mln pasażera jako pierwsze regionalne lotnisko w Polsce – 5 mln obsłużyliśmy pod koniec września.

Dzięki jakim działaniom udało się uzyskać tak korzystne wyniki?

Na rozwój branży lotniczej ma wpływ wiele czynników. Dlatego ważne są długoterminowe prognozy i długoterminowe planowanie, które umożliwią przygotowanie odpowiedniej infrastruktury dla naszych klientów: pasażerów i linii lotniczych. Z jednej strony, pracujemy nad rozwojem siatki połączeń, ponieważ bezpośrednio przekłada się ona na atrakcyjność regionu m.in. dla turystów, inwestorów, czy też wspomaga i wzmacnia rozwój branży spotkań. Z drugiej – modernizujemy istniejącą i planujemy nową infrastrukturę. W ubiegłym roku przedstawiliśmy długofalowy plan inwestycyjny, na którego realizację w ciągu najbliższych 20 lat prognozujemy wydać miliard złotych. W konsekwencji, już trwają prace przygotowawcze. Na lotnisku inwestycje często realizowane są etapowo tak, żeby w jak najmniejszym stopniu wpływać na codzienną działalność portu lotniczego – na przykład projektant rozbudowy terminalu musi uwzględnić takie założenia w projekcie. Również w przypadku najważniejszej dla lotniska inwestycji – budowy nowej drogi startowej – zanim podjęto decyzję o jej realizacji, przeprowadzono wieloaspektową analizę. Analiza ta wykluczyła rozwiązania, które spowodowałyby długookresowe zamknięcie lotniska – byłaby to strata nie do odrobienia na poziomie regionalnym i krajowym. Krakowskie lotnisko jest największym regionalnym portem lotniczym w Polsce i ważnym elementem infrastruktury transportowej w tej części Europy. Niemal każda rozbudowa pociąga za sobą kolejne inwestycje, np. na płycie postojowej samolotów, w terminalu, w dojeździe do lotniska. To wszystko musi ze sobą współdziałać przy tym zawsze pamiętamy, że najważniejsze jest przede wszystkim bezpieczeństwo, a krakowskie lotnisko jest największym regionalnym

portem lotniczym w Polsce i ważnym elementem infrastruktury transportowej w tej części Europy.

Uczestniczył pan w XXVIII Forum Ekonomicznym w Krynicy, gdzie dyskutowano m.in. o przyszłości lotnisk regionalnych w Polsce. Jakie wnioski płyną z tych dyskusji?

Podczas forum ekonomicznego zgodziliśmy się, że rozwój siatki połączeń na lotniskach, w tym także w portach regionalnych, sprzyja zagranicznym inwestycjom. Podróż lotnicza jest dzisiaj bardziej dostępna, także finansowo. Pasażerowie coraz częściej korzystają z krótkich wyjazdów, tzw. „city-break”. Podczas forum podkreślono, że w 2003 r. z polskich regionalnych lotnisk skorzystało blisko 2 mln osób, w 2017 r. – aż 25 mln, natomiast w Europie czterysta regionalnych portów lotniczych oferuje łącznie 15 tysięcy połączeń, obsługując rocznie blisko 800 milionów podróżnych. Duże wyzwania, które stoją przed lotniskami to: oddziaływanie akustyczne ruchu lotniczego, koszty związane z bezpieczeństwem i ochroną. Innymi są m.in.: Brexit, rosnąca konkurencja pomiędzy poszczególnymi portami, osiągnięcie rentowności w przypadku mniejszej skali działalności i poszukiwanie źródeł finansowania niezbędnego rozwoju infrastruktury. W dyskusji o przyszłości portów regionalnych w Polsce nie mogło również zabraknąć rozmowy o Centralnym Porcie Komunikacyjnym, strategicznej inwestycji infrastrukturalnej w Polsce.